

Please fuck me Dziarma

Stoję w miejscu przygnieciona tym miastem
Chcę uciec, gdzie słońce świeci jaśniej
Słyszeć tylko ciszę, dostać drugą szansę
Przestrzeni bezkres, czystą kartę
Miejsce, gdzie nie liczą się słowa
Moje ciało płynie naturalnie jak woda
Rytm mego serca bije tylko w takt
Wszystko zapowiada nowy start

Tylko ja - mój czas
Tylko ja - sto wad
Tylko ja - na "tak"
Tylko ja - bez nas
Tylko ja, tylko ja, tylko ja

Wczoraj swoją wartość widziałam w tobie, skoczyłabym w ogień
Dzisiaj mam to gdzieś, mam to gdzieś
Nie ukrywam, że sny mam kolorowe
Koszmarów koniec, od kiedy sama śpię, sama śpię

Szaleństwa jestem bliższa niż Ciebie
Mamy dwa wyjścia, które wybierzesz?
Będę obojętna jeśli mi każesz
Usunę zdjęcia, zdrapię tatuaże
Pragnę wolności, którą zabrałeś
Nie chcę utonąć, na dłoni mam kamień
Krzyczałam "tak" gdy płynęłam w nieznane
Gdy pisałeś wiersze mi na kolanie
Znów kłamiesz, znam te wersy na pamięć
Moja wina, twoja wina, ja zaczynam, ty zaczynasz
Powiedz, co w miłości jest ważne
Miałeś do ołtarza iść, poszedłeś na walkę

Tylko ja - mój czas
Tylko ja - sto wad
Tylko ja - na "tak"
Tylko ja - bez nas
Tylko ja, tylko ja, tylko ja

Wczoraj swoją wartość widziałam w tobie, skoczyłabym w ogień
Dzisiaj mam to gdzieś, mam to gdzieś
Nie ukrywam, że sny mam kolorowe
Koszmarów koniec, od kiedy sama śpię, sama śpię